Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 14 marca 1930.** Cena egzemplarza **25** gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—·90 Zł.
kwartalnie	2·70 „
półrocznie	5·40 „
rocznie	10·80 „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	1 zł.
kwartalnie	3 „
półrocznie	6 „
rocznie	12 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:

Strona	350 Zł.
1/2 strony . . .	175 „
1/4 „ . . .	90 „
1/8 „ . . .	45 „
1/16 „ . . .	30 „
1/32 „ . . .	15 „

Przed tekstem 100% drożej.
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki.

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza. Godziny przyjęć: od 9—12 i od 15—18. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 11. Adres Redakcji i Administracji: ul. Słowackiego 10 Rok V

19 Marca.

Są dnie oznaczone czerwoną liczbą w sumieniu narodów — dnie, które nakazują poszczególnemu obywatelowi wejść w siebie i wspomnieć, że nie tylko zjadanie chleba jest jego celem — ale powinnością dać ze siebie to, co w sobie ma najcennejszego dla ojczyzny.

Dnie takie mają przypominać ile to ofiar, ile trudu trzeba było, aby Naród znalazł swoją drogę w historji a czerwony znak w dziejach jego — to szlachetny i wielki wysiłek jedynostki dla odrodzenia i potęgi ojczyzny.

19 Marzec pozostanie taką datą w historji odrodzenia Polski i nasi potomkowie święcić będą w tym dniu człowieka, który w epoce zaniku patrjotycznego elanu sam jeden wzniósł pochodnię bohaterskiego odwetu za lata niewoli i począł organizować młódź do zbrojnego czynu. Nie łatwe to było zadanie, Naród bowiem gnuśniał i godził się ze stanem rzeczy, starsi ostrzegali młódź przed „utopistą“ i po grudach nieufności sposobił Józef Piłsudski szeregi młodych do przyszłych walk.

I kiedy pożoga wojenna cały świat ogarnęła — wystąpił Józef Piłsudski z garstką żołnierzy, aby dać znać światu, że Polska jest i walczy.

Ten Jego czyn i ta garstka żołnierzy wywalczyła nam wolność i granice. O tem wiedział Naród kiedy jak króla witał Więźnia z Magdeburgu w stolicy państwa.

Lecz prędko ta część społeczeństwa, która biernie patrzyła na boje żołnierzy Marszałka o wolność o tem zapomniała i poczęła kłaść kłody pod nogi Budowniczego Państwa Polskiego.

Dzisiaj wstydem trzeba się zapłonić, ten który walczył z zaparciem się siebie o Wolną Polskę, ten który Naród do wolności wychowywał i wychowuje, ten który chce ład i porządek zaprowadzić, aby Polska była wielką i ładem stanęła, musi walczyć w własnym Narodzie z nieprzyjaciółmi.

Niechaj w tym dniu czerwoną cyfrą znaczonym, w kalendarzu historji polskiej, pobudzi serca całego Narodu do skupienia się w sobie, niechaj śladem wielkiego Wodza i Budowniczego Narodu każdy cfiaruje swą pracę ojczyźnie a nie kieruje się prywatą lub partyjnemi względami — a wtedy znajdzie drogę do współpracy z Marszałkiem Piłsudskim nad mocarstwowością Polski. **K.**

Program obchodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 18 bm. o godz. 17-tej capstrzyk muzyk po ulicach miasta.

Dnia 19 bm. o godz. 9-tej msza święta w katedrze.

O godz. 10-tej defilada wojsk i P. W, oraz Strzelca.

O godz. 11-tej Festiwal na Pl. Kazimierza.

O godz. 14-tej zawody strzeleckie dla wszystkich na strzelnicy wojskowej.

Pozatem odbędą się pogadanki i akademje w poszczególnych zakładach naukowych.

Komunikat zarządu Pow. Koła Federacji Z. O. O. w Tarnowie.

Dnia 28 lutego br. odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowego Koła Federacji Związków Obrońców Ojczyzny w Tarnowie. Przewodniczył prezes Federacji p. inż. Urbanik. Reprezentowane były Związki: Związek Oficerów Rezerwy, (pp. prok. dr. Spólnik, i Turek). Związek Legjonistów, (pp. Kossowski i van Marke). Związek Rezerwistów i Byłych Wojskowych, (pp. Bossowski, Krupa i Schiferstein). Związek Legjonistów w Mościcach, (p. Moskwa). Związek Rezerwistów i Byłych Wojskowych koło Kolejarzy, (p. inż. Urbanik).

Po załatwieniu całego szeregu spraw organizacyjnych oraz ustaleniu dalszej pracy Federacji na terenie powiatu ogłoszono wynik akcji Federacji na rzecz zbiórki funduszu dyspozycyjnego dla Marszałka Piłsudskiego, która dała we wyniku do dnia dzisiejszego sumę złotych 1443·47. Kwotę powyższą odesłano do Komitetu wojewódzkiego w Krakowie.

Za poparcie tej akcji i datki, uchwalił Zarząd Federacji tą drogą złożyć wszystkim ofiarodawcom jak najserdeczniesze podziękowanie i zaapelować jak najgoręcej, aby i dalsza działalność Federacji cieszyła się równem poparciem. Federacja wzywa wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych z Tarnowa i okolicy, ażeby zapisywali się do Związku Rezerwistów i Byłych Wojskowych, którego programem jest zachowanie łączności w pracy państwowo-twórczej i stworzenie dla członków, miejsca godnych rozrywek, bezpłatnej pomocy prawnej i pomocy materjalnej.

Informacje i wpisy w Zakładzie dentystycznym p. Bossowskiego Tarnów, Plac Kazimiemierza Nr. 3. w poniedziałki i czwartki w godzinach 17·30 do 18·30. **Zarząd.**

Zebranie B. B. W. R. w Bolesławiu pow. Dąbrowa ad Tarnów.

W niedzielę dnia 9 marca odbyło się wielkie zgromadzenie ludowe w Bolesławiu po sumie. Po nabożeństwie zgromadziło się przeszło dwustu gospodarzy z Bolesławia, Mędrzechowa i Zalipia celem wysłuchania posłów z BBWR. Karola Jarosza i Karola Kautzkiego.

Zebranie zagaił p. Romas, poczem wybrano na przewodniczącego p. Misterkę Franciszka, na zast. p. Zombka Stan. a sekretarzował p. Morawiec.

W półtoragodzinnem przemówieniu zobrazował poseł Jarosz sytuację gospodarczą i prace zapobiegawcze Rządu Marszałka Piłsudskiego, dla złagodzenia ciężkiego kryzysu ekonomicznego. Sytuację polityczną i fałszywą grę stronnictw opozycyjnych przedstawił poseł Kautzki.

Zebrani w poważnem skupieniu wysłuchali sprawozdania posłów, poczem po odbytej dyskusji w której podnoszono szereg lokalnych bolączek, uchwalono rezolucje, stwierdzające niezbicie, że lud cały garnie się pod opiekuńcze skrzydła Marszałka Piłsudskiego a ma już dość wodzących się za łby warchołów partyjnych.

Charakterystyczna w dyskusji rzecz wyszła na jaw: oto mieszkańcy Powiśla stale padają ofiarą rozzuchwalonych złodziejaszków i bandytów tak, że wieśniacy nie mają dnia ani nocy spokojnej i domagali się zwiększenia posterunków policji i zabezpieczenia ludności całości mienia a nawet życia.

Gdy to w dyskusji poruszono, wówczas poseł Jarosz podniósł, co inni zebrani potwierdzili, że poseł Krzciuk z Piasta publicznie na wiecu nawoływał zebranych do wyrzucenia policji i wrogo przeciw niej nastrajał lud a w Sejmie partyjnicy mający nieczyste sumienie mocno okroili kredyty budżetowe na bezpieczeństwo publiczne.

Ze Związku Inwalidów.

W sali kina „Apollo“ odbyło się Walne Zebranie Związku Inwalidów, pierwsze po 3 latach na którem zebrało się około 500 osób. Jak na poprzedniem przedwyborczem zebraniu w Gwieździe padały słowa ostre przeciwko zarządowi, oraz wniosek p. Pyszyńskiego, wyrażający wotum nieufności ustępującemu zarządowi został uchwalony. Poczem na wniosek p. Muniaka powołano komisję, mającą rozpatrzeć działalność dotychczasowego Zarządu i skontrolować kasę.

Na zarządzenie Głównego Zarządu w Warszawie zostanie powołana komisja administracyjna, która sprawować będzie funkcje zarządu aż do następnego walnego zebrania. Do komisji wybrano: E. Pyszyńskiego, Turka, A. Muniaka i por. Combera.

—o—

P. C. K.

Społeczeństwo nasze nie zdążyło jeszcze wyrobić w sobie należytego pojęcia o istotnem znaczeniu Polskiego Czerwonego Krzyża i zamało zdaje sobie sprawę z jego zadań i wysokiego powołania. Polski Czerwony Krzyż to nie towarzystwo dobroczynności, lecz organ całego

Narodu, stworzony dla dobra całego społeczeństwa. Współpraca z P. C. K. to powszechny obowiązek narodowy i obywatelski, a poczucie przynależności do Polskiego Czerwonego Krzyża winno wynikać z przynależności do Państwa Polskiego!

Dwojakiego rodzaju są cele P. C. K. W czasie wojny — niesienie pomocy wojsku i cierpiącej wskutek wojny ludności; w czasie pokoju — przygotowanie się na wypadek wojny i niesienie pomocy ludności dotkniętej klęskami elementarnemi jak pożar, powódź lub epidemje.

Si vis pacem, para bellum i w myśl tej dewizy Polski Czerwony Krzyż musi być przygotowany na wszelką ewentualność: musi posiadać szereg lotnych oddziałów opatrunkowych, szpitali oraz sanatorjów. Musi stworzyć kolumny transportowe oraz przygotować zastępy siósstr-sanitarjuszek i drużyn sanitarnych. Dla porównania przytoczę, że Japoński Czerwony Krzyż posiada 50.000 sióstr, zaś Niemiecki Czerwony Krzyż 89.000.

Realizując swe prace przygotowawcze Polski Czerwony Krzyż posiada i prowadzi szpitale w Warszawie, Gnieźnie, Białymstoku, Równem i Brańsku; sanatorja w Zakopanem, Rabce, Puszczykowie i Lwowie oraz szkoły pielęgniarek w Warszawie, Poznaniu i Katowicach.

Jak już wspomnieliśmy Czerw. Krzyż spieszy z pomocą w razie klęsk elementarnych. Do ostatnio wykonanych prac należy akcja P. C. K. w czasie powodzi w Małopolsce Wschodniej w r. 1927, dokąd wysłano 3 szpitale, a ponadto dokonano 33.457 szczepień i wydezynfekowano 3.357 studzien.

Na terenie naszego powiatu Oddział Tarnowski P. C. K. na wieść o groźbie powodzi w r. 1929 wyasygnował na pomoc dla powodzian 1.000 zł., przygotował kuchnie polowe, żywność i kolumnę sanitarną.

Do rzędu prac P. C. K. należy zaliczyć opiekę nad inwalidami, polegającą na doraźnych zapomogach. Nie można również pominąć milczeniem Czerwonego Krzyża Młodzieży, zadaniem którego prócz szerzenia zasad humanitarnych, to propaganda czystości i higjeny.

Często słyszymy narzekania, że mamy za dużo lokalnych i ważnych potrzeb. Należy potrzeby te podzielić na mniej i więcej ważne, a chyba **Polski Czerwony Krzyż winien należeć do najpilniejszych i najpotrzebniejszych instytucji** i trzeba o tem wśród ogółu budzić powszechną świadomość. **Dr. S.**

Z Czerwonego Krzyża.

W niedzielę dnia 2 marca odbyło się uroczyste zakończenie kursów Sióstr Pogotowia Sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Uroczystość zaszczycili swą obecnością Starosta Marossanyi, pułk. dypl. Kleeberg, p. starościna Marossanyiowa i inni.

Z zapisanych na kurs 22 kandydatek, 10 przystąpiło do egzaminu i wszystkie chlubnie egzamin zdały a m. Brzelówna Janina, Bobrecka Paulina, Dumańska Wanda, Górkówna Marja, Krupianka Marja, Mrozówna Franciszka, Oleksówna Marja, Oleksówna Elżbieta, Urbanikowa Genowefa i Wódkówna Ewa.

Po teoretycznem przygotowaniu, które trwało 4 tygodnie, odbyły kandydatki 2 miesięczną praktykę w Szpitalu Powszechnym pod kierunkiem dyrektora dra Warzeszkiewicza. Wykładali na kursach: Płk. dr. Goździewski (kierow. kursu) dr. Potok, dr. Warzeszkiewicz, Dr. Silbiger, dr. Michalski i dr. Mikołajkow.

Z Rady Powiatowej w Tarnowie.

Bardzo wiele przesłanek złożyło się na to, że ostatni rok gospodarki Zarządu Rady Powiat. może się poszczycić wprost wspaniałymi rezultatami, które dla powiatu tarnowskiego miały rozwojowe znaczenie. A powiat to nie mały. Powierzchnia jego wynosi 77.200 ha, a zamieszkuje ją 112.175 mieszkańców, która to liczba obecnie z powodu przyrostu ludności i budowy Państw. Fabryki Związków Azotowych w Mościcach wzrosła jeszcze o 20.000 osób. Samo miasto Tarnów liczy ponad 50.000 mieszkańców. Ciężkie więc zadanie ciąży na barkach kierownictwa Rady Powiatowej, które jak widzimy z budżetu na rok 1930—1931 dokonało wszystkich starań aby życie naszego powiatu pod każdym względem mogło się rozwinąć.

Powiat tarnowski jest przeważnie rolniczy to też wysiłek samorządu powiatowego skierowany jest przedewszystkiem w kierunku prac na polu dróg i popierania rolnictwa. W poprzednich latach samorząd powiatowy wytężył swoje siły jedynie w kierunku regulacji dróg na szkodę dziedzin gospodarczych. W roku budżetowym 1929—1930 zarząd Rady Powiatowej nie zaniedbując dalszych prac drogowych zajął się usilnie rolnictwem, opieką społeczną i zdrowiem publicznem.

I trzeba przyznać, że w dziale rolnictwa Zarząd Rady Pow. zdziałał w ubiegłym roku budżetowym bardzo wiele. Przedewszystkiem inżynier rolniczy specjalnie zaangażowany do Rady Powiatowej (p. inż. Derechowski) zajął się gorliwie podniesieniem kultury rolnictwa w naszym powiecie. Ustanowiono również dzięki staraniom p. starosty Marossanyiego i prezesa O. T. R. p. Olszewskiego dwóch instruktorów hodowlanego i sadowniczego, którzy odwiedzając gminy i urządzając kursa pod kierownictwem p. inż. Derechowskiego mają tak rolnictwo jak i hodowlę podnieść na wysoki szczebel produkcji.

Bardzo ważną jest rzeczą a zarazem wskaźnikiem jak wzorowo Samorząd Powiatowy gospodarzy, jest fakt, że w ubiegłym roku budżetowym spłacono wszystkie długi mimo bardzo ciężkich warunków gospodarczych. Słusznie też podniósł p. starosta Marossanyi na posiedzeniu budżetowem, że tak szybkie oczyszczenie powiatu z długów zawdzięcza się rozumnej i wzorowej gospodarce p. sekr. Marca. Wyniki tak dodatnie prac Samorządu Powiatowego spowodowane w pierwszym miejscu zgodną współpracą kierownika Rady Pow. p. starosty Marossanyiego z dalszymi członkami Zarządu a to nadewszystko z księciem R. Sanguszką, posłem K. Jaroszem, prezesem O. T. R. p. Olszewskim i innymi. Członkowie Zarządu nie szczędzili trudów aby rozpoczęte prace uwieńczyć dodatnim skutkiem, przytoczymy tylko fakt kilkakrotnego wyjazdu księcia R. Sanguszki do Warszawy aby interweniować (zwykle z sukcesem) w sprawach Samorządu Pow. i miasta Tarnowa. Z ważniejszych rozporządzeń Zarządu w ubiegłym roku budżetowym przytoczymy tylko następujące fakta. Zakupiono kilkanaście buhajów powiatowych rasy czerwono-polskiej, urządzono trzy poradnie weterynaryjne w Tarnowie, Tuchowie i Gromniku, urządzono 9 kursów rolniczych trzydniowych, 3 kursy sześciodniowe, 2 kursy dwunastodniowe, 3 kursy gospodarstwa domowego. W budżecie na rok 1930—1931 postanowił Zarząd Komunalny nie ustawać w pracy i o wiele szerzej zakroić tę pracę w ramach przyszłego budżetu. Przedewszystkiem postanowił wysiłki swoje wytężyć w kierunku hodowli świń, bydła, drobiu oraz mleczarstwa oraz w kierunku przebudowy zniszczonych zimą 1929 sadów i oparcia tychże na zdrowych i racjonalnych podstawach.

Budżet na 1930—1931 jest następujący: Na dział administracyjny (wydatki osobowe i rzeczowe) preliminowano kwotę 100.863 zł. W ubiegłym roku budżetowym suma preliminowana na ten dział wynosiła 93.737 zł. W dziale IV. dowiadujemy się, że pożyczki Rady Pow. zostały spłacone i pozostały tylko raty amortyzacyjne dwóch pożyczek drogowych. Na drogi i place publiczne wyznaczono kwotę 310.000 zł. W ubiegłym roku pozycja ta wynosiła 312.443 zł. Na oświatę preliminowano sumę 3.400 zł., kredyty w tej dziedzinie wynosiły w ubiegłym roku 2.500 zł. Dział kultury i sztuki pozostał w tej samej wysokości jak w roku ubiegłym tj. 13.000 zł.

Dział zdrowia publicznego wykazuje na rok 1930 kwotę 52.822 zł. W tym właśnie dziale Zarząd postanowił wprowadzić znaczne ulepszenia podnosząc kredyty działu tego wobec ubiegłego roku bardzo znacznie, albowiem na rok 1929 w budżecie wyznaczoną była suma 24.501 zł.

Na opiekę społeczną wyznaczono 18.500 zł. a w 1929 roku 11.200 zł.

Dział popierania rolnictwa 58.030 zł., a w roku ubiegłym 80.749 zł. Popieranie handlu i przemysłu 2.300 zł., zaś bezpieczeństwo publiczne 9.100 zł. Na ostatni dział różne wyznaczono 12.120 zł. Ogólne wydatki na rok 1931 wynoszą kwotę 568.336 zł.

Z leżącego przed nami budżetu widzimy, że Zarząd Rady Pow. nie spuszcza z oka żadnej dziedziny życia społecznego i gospodarczego naszego powiatu i stara się w każdym kierunku nieść pochodnię rozwoju i oświaty w licznych wioskach naszego ośrodka. Że wysiłki kierownictwa Rady Pow. nie idą na marne lecz właśnie znajdują glebę podatną, świadczą sprawozdania poszczególnych gmin, gdzie w ubiegłym roku w każdej dziedzinie meljoracje i udoskonalenia poczyniono tak, że rozwój życia gospodarczego po wsiach naszego powiatu daje wyśmienite rezultaty i tak rolnictwo jak ogrodnictwo i hodowla stale się rozwijają.

Na terenie pracy gospodarczej powiatu, w której biorą udział czynniki różnych ugrupowań politycznych, nie istnieją żadne tarcia natury politycznej, co ułatwia współpracę Rady z gminami. Świadczy to o dużej dojrzałości i kulturze naszych rolników tak małych jak i dużych. **K.**

Z działalności Komunalnej Kasy Oszczędności w Tarnowie.

Jak przed wojną należała Kom. Kasa Oszczędności do najbardziej ruchliwych instytucji w Tarnowie, tak po latach niepowodzeń, ciężkiej walki z dewaluacją, przesileń z powodu kryzysu gospodarczego, steruje teraz ponownie na kierownicze stanowisko na rynku pieniężnym naszego miasta. Do rozwoju Kasy Oszcz. przyczyniło się w pierwszym rzędzie coraz większe zaufanie szerokich mas do tej instytucji kierowanej przez chude lata kryzysu gospodarczego fachowo i sprężyście, tak że suma wkładów, można to śmiało powiedzieć przyczyniła się w dużej mierze do podtrzymania słabnącego rozwoju przemysłu i handlu w naszym mieście a już jedynie całkowitą pozostaje zasługą Kasy Oszcz. że dział budowniczy w Tarnowie nie zamarł zupełnie, w chwilach kiedy rząd odmówił kredytów na budowę osobom prywatnym a w bardzo skępej mierze udzielał jej samorządowi.

Komunalna Kasa Oszcz. po ostatnich bankructwach, które pochłonęły dużą część kapitałów płynnych w prywatnym obiegu, stała się znowu słusznie skarbnicą małych oszczędności, dając oszczędzającym zupełną pewność przy godziwym oprocentowaniu.

Pozatem obywatel miasta składający swe fundusze w Kasie Oszcz. przyczynia się pośrednio do rozwoju życia gospodarczego w naszym mieście, albowiem grosz jego przez rozumne kierownictwo Kasy zasila arterje ruchu gospodarczego.

Kwitnący przed wojną handel Tarnowa upadł zupełnie, a to w pierwszym rzędzie dla tego, że dostosowany był do sytuacji geograficznej dawnej Austrji i nie mógł w tak krótkim czasie przy niełatwym rynku pieniężnym przegrupować swoje zapotrzebowania i rynki. W tym stanie rzeczy począł handel się coraz bardziej kurczyć a z nim również sławny ongiś rękodzielnik naszego grodu tracił grunt pod nonami. W tej ciężkiej sytuacji podtrzymywały tarnowska Kasa Oszcz. walczące te placówki i nie dała im zginąć. Kiedy bezdomność i katastrofalny brak mieszkań dawał się coraz bardziej odczuwać, postanowiła Dyrekcja Kasy grubą część wkładek poświęcić na rozbudowę, dając kredyty dogodne budującym. Dzięki tej pomocy powstało w Tarnowie w krótkim czasie kilkadziesiąt nowych domów. Biura Kasy Oszcz. w których od godziny 8 rano tłoczą się liczne rzesze przynoszących swe oszczędności i petentów o pożyczki, zostały w ostatnich czasach przerobione i przystosowane całkowicie do rosnących potrzeb tej wielkiej instytucji.

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej domagało się kilku radnych rozszerzenia działalności Kasy przez otworzenie oddziału rymesowego. Jeżeli wniosek ten zostanie zatwierdzony, Kasa Oszcz. miasta Tarnowa stanie się najbardziej ożywioną arterją życia gospodarczego naszego miasta. **J. K.**

Dar dla Curie-Skłodowskiej.

W 600-letnią rocznicę istnienia miasta Tarnowa, zwracamy się do wszystkich obywateli miasta z prośbą by drobną kwotę złożono jako „Dar narodowy“ dla wielkiej uczonej Marji Skłodowskiej-Curie, która odkrywszy pierwiastek radu skuteczny środek przeciw nieuleczalnej dotąd chorobie raka, objawiła życzenie aby w Jej rodzinnem mieście Warszawie, stanął Instytut radowy w celu leczenia nieszczęśliwych dotkniętych tą chorobą.

Gmach Lecznicy jest już pod dachem, ale nie wykończony, potrzeba jeszcze 900.000 zł.

aby wykończyć go na wzór francuskiego Instytutu, gdzie chorym wraca się pod działaniem promieni radu zdrowie i życie. Działalność Instytutu w Warszawie będzie oparta na zasadach humanitarno-społecznych, a więc leczenie będzie dostępne jak w szpitalach dla najbiedniejszych osób. Skromna opłata będzie uiszczana za pacjenta przez gminy lub instytucje społeczne jak Kasy chorych.

Nikt z nas przewidzieć nie może, czy nie będzie losem życia skazany na szukanie w Instytucie radowym pomocy w ratowaniu życia. Oddanie do użytku ludzkości gmachu tego, zależy od dobrej woli naszego społeczeństwa.

Ofiara maksymalna 1 zł. a minimalna 20 gr. ale od wszystkich Obywateli Polski przyczynić się może w jednym roku do ukończenia tego „Dzieła“, na uszczęśliwienie chorych skazanych na śmierć. Gram radu za pół miljona zł. ofiarowany jako dar amerykański Wielkiej Uczonej, czeka na umieszczenie go w Instytucie Jej imienia w Warszawie, który z braku środków już 5 lat się buduje.

Nie wzbraniajmy się przed małą ofiarą na ten cel, a nieszczęśliwi chorzy będą nas błogosławić. Dobry przykład Tarnowa pobudzi inne miejscowości do naśladowania.

W dniu 17 bm. odbędzie się w tej sprawie posiedzenie w małej sali Kasyna na I. p. o godz. 6 tej wieczorem, na które PT. uprzejmie zaprasza Komitet.

Lustracja w Magistracie.

Na zarządzenie Województwa odbyła się w Magistracie lustracja poruczonego zakresu działania, którą przeprowadził komisarz starostwa p. Gołkowski. —a

Z rzeźni.

Prace przy budowie rzeźni idą szybkim tempem naprzód. Chłodnia nabiału już gotowa, teraz budują nad nią chłodnię na mięso. W bójni dla świń i dla bydła zmontowano już mechaniczne urządzenia. Obecnie pracuje się około hali szklanej. a—

Konferencja w sprawie bezrobotnych.

Pod przewodnictwem p. starosty Marossanyiego odbyła się w starostwie konferencja w sprawie bezrobotnych, w której wzięli udział reprezentanci Magistratu, zakładów gminnych, przedsiębiorcy i przemysłowcy. Po zagajeniu konferencji referatem pana starosty Marossanyiego i po licznych przemówieniach postanowili przedsiębiorcy i przemysłowcy przyjąć po kilku ludzi, czem zmniejszą znacznie ilość bezrobotnych. a—

Godne naśladowania.

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja tut. Kasy Oszczędności za inicjatywą dyr. Donnersberga zakupiła 2 pejsaże Stefana Filipkiewicza. Jest to **jedyna instytucja** finansowa nietylko w Tarnowie, ale w Polsce, która zamiast rozdawać ze zysków drobne subwencje na wątpliwe cele, ozdabia swą salę posiedzeń prawdziwymi dziełami sztuki, a zarazem popiera finansowo sztukę rodzimą. Cześć jej za to! Zeszłego roku zakupiła K. O. obrazy Vlastimila Hofmana i Wyczółkowskiego.

Z Tuchowa.

W niedzielę 9 marca br. o godzinie 5 po południu odbyło się w sali tutejszego Magistratu bardzo liczne zebranie inteligencji i mieszczan ze wszystkich kół wyborczych, celem wyboru Komitetu wyborczego z powodu już w dniu 16 marca br. rozpoczynającym się wyborów do Rady miejskiej w Tuchowie.

Zgromadzenie zagaił kierownik tymczasowego Zarządu Miasta Tuchowa aptekarz Władysław Foltyński, prezes tutejszego Sokoła — przedstawiając działalność tymczasowego Zarządu Miasta Tuchowa, który w czasie kilkuletniego swego urzędowania postarał się o nową targowicę urządzoną wedle najnowszych wymogów, przebudował rzeźnię, zaopatrzył miasto w wygodne chodniki, a straż ogniową w przybory pożarnicze i nie spuszczał z oka sprawy budowy nowego gmachu szkolnego. Na przewodniczącego zgromadzenia zaproponował b. posła do Sejmu dra Antoniego Matakiewicza, którego też wybrano przewodniczącym przez aklamację.

Po przemówieniach prezesa Składnicy Kółek Rolniczych Regieca, dra Tarneckiego, b. naczelnika poczty Książkiewicza, mieszczan Jakóba i Wojciecha Krogulskich, Piątka, Zająca, żydów Salomona, Kriegera i innych, którzy wyrażali się pochlebnie o działalności tymczasowego Zarządu Miasta i jego kierownika i apelowali do zgody i jedności, wybrano zgodnie i jednomyślnie Komitet przedwyborczy złożony z przedstawicieli wszystkich grup wyborczych, bez różnicy wyznania.

Zgromadzenie to o przebiegu bardzo poważnym i zgodnie dokonany na nim wybór Komitetu przedwyborczego rokują spokojny i kompromisowy przebieg zbliżających się wyborów do tutejszej rady miejskiej.

Stały korespondent.

Z Brzeska.

Echa karnawału.

Już księżę karnawału ustąpił miejsca smutnemu „popielcowi“ a nieunikniony postny czas — ukrył rozweselone twarze i rozbawionych przyoblekł w „popielcową“ szatę— jednak echa minionego karnawału — niejednemu miłe wspomnienie przyniesie. W Brzesku, chociaż nie bawiono się tak często jak w innych „wielkich“ miastach, to jednak chociaż mało, ale z pożytkiem dla społecznego dobra i osobistej przyjemności — bardzo dobrze.

W dniu 1 marca odbyło się „wielka zabawa karnawałowa“, zorganizowana przez najchętniejszych i najgorliwszych społeczników, na których czele stanął starosta Hałaciński.

Zabawa była najlepsza w karnawale i doroczna powiatu brzeskiego, w oczekiwaniach swoich niespodzianek — nikogo nie zawiodła.

W pięknie udekorowanych salach (kpt. Znamirowski) zgromadziła się elita miasta i powiatu. Bardzo licznie reprezentowany stan urzędniczy, wszystkich działów miejscowych urzędów, oraz ziemiaństwo przybyłe z powiatu zespoliło się i węzeł współżycia towarzyskiego zacieśniła ta zabawa.

Zabawa na cele „L.O.P.P.“ — odpowiednio była przygotowana a propaganda przez specjalną dekorację ruchomych nawet aparatów lotniczych — zadanie spełniła.

Orkiestra wojskowa 16 pp. nie zawiodła i do godziny 7-mej rano podtrzymywała nastrój wesoły pod kierownictwem p. kpt. Znamirowskiego.

Wszędzie było pełno i rojno. Ciasny lokal „Sokoła“ — pomieścił w sobie przeszło 200 obecnych obojga płci.

Piękne suknie pań i kostjumy, naprawdę wykwintne i bogate — wiele uroku całej zabawie dodały — a ich właścicielki z Brzeska i z powiatu zasłużyły na należyte uznanie i panowie zasypywali kwiatami żywemi — swoje danserki; sztuczne fontanny wody kolońskiej, deszcz konfetów, rozliczne niespodzianki w czasie tańca kotyljonowego — dopełniały reszty.

Wyniki kasowe b. duże. Obrót około 3.000 z czego dochód około 1.500 — przeznaczono na L.O.P.P., Strzelca i Przysp. Wojskowego.

Za wybitną pomoc i pracę, oraz włożone wydatki dla uświetnienia zabawy i przyczynienia się do uzyskania dochodu imieniem komitetu starosta Hałaciński złożył serdeczne podziękowanie p. kpt. Znamirowskiej, p. Kasztelewiczowej, p. kpt. Znamirowskiemu, p. prof. Patelskiemu oraz p. Berkowskiemu.

Noworodek w pudełku.

Niesłychany wypadek, zaszedł w powiecie brzeskim i jest na ustach wszystkich ze zgrozą powtarzany. Oto we wsi Paleśnica policja wyśledziła, że nauczycielka, panna poroniła w 7-mym miesiącu dziecię, które aczkolwiek nieżywe, zapakowała do pudełka i zamknęła do kufra, w którym od lutego 1929 r. do grudnia 1929 zwłoki pozostały. Na ślad wpadł gospodarz domu, jednak powodowany przez żonę swoją długo ukrywał tą wiadomość. Dopiero przy św. spowiedzi otrzymał polecenie od spowiednika, by o tym czynie policji doniósł. Śledztwo w toku.

Zamordowany podczas kłótni.

W wiosce Maszkienice w tych dniach popełnione zostało morderstwo na osobie starszego gospodarza, który chciał pogodzić w czasie kłótni dwóch miejscowych przeciwników. Najpierw otrzymał ranę nieśmiertelną nożem, następnie strzał w brzuch z rewolweru, ginąc na miejscu. Sprawcy zostali osadzeni w areszcie śledczym w Brzesku.

Wioska Maczkienice popisała się nie jednym już uczynkiem zbrodniczym — mając nawet zanotowane w kronice kryminalnej 3 wypadki napadów na pociągi.

Z sali teatralnej.

Występ Hanki Ordonówny.

W przepełnionej sali Sokoła (o dziwo!) usłyszeliśmy najnowsze kreacje Hanki Ordonówny oraz Eugenjusza Bodo.

Dlaczego mówi się o piosenkach Hanki Ordonówny w samych superlatywach, mimo że mały jej głosik nie zachwyca. Interpretacja jednak tych piosenek jest niezrównana. Hanka Ordonówna wydobywa duszę z piosenek i bawi się tą duszą głosem, oczami, ustami, mimiką i rękami. Całe jej ciało dostosowuje się do rytmu piosenki, tworząc tak harmonijną kreację, że najodporniejszy widz porwany zostaje urokiem tej jedynej polskiej kabarecistki.

Eugenjusz Bodo miły kpiarz i piosenkarz w parodji murzyna Al-Jolsona był naprawdę niezrównany. Ilustrację muzyczną do piosenek wykonał świetnie kompozytor p. Wieler.

Jedyny występ „Reduty“.

Dnia 16 bm. przybędzie do naszego miasta świetny zespół Reduty w Wilnie, który odegra Słowackiego „Marję Stuart“.

Nie trzeba przypominać czem jest teatr „Reduta“ pod kierownictwem Juljusza Osterwy. Świątynia to żywego słowa. Szkoła wielkiej sztuki dramatycznej. Pierwszy to teatr artystyczno-eksperymentalny na ziemiach Polskich. W Tarnowie mieliśmy już to szczęście zachwycać się niezrównaną grą artystów „Reduty“ a specjalnie niezapomnianą kreacją Osterwy w Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“.

Jesteśmy przekonani, że i tym razem sala Sokoła zapełni się po brzegi, aby módz podziwiać nieśmiertelne słowa naszego wielkiego piewcy w interpretacji najwybitniejszych aktorów polskich. **K.**

Z Towarzystwa Kasynowego.

Wydział Tow. kasynowego w Warszawie przypomina członkom, że **Walne Zgromadzenie** odbędzie się w sobotę dnia 22.III. 1930 o godz. 17-tej (5-tej popoł.).

Osobiste.

Dr. Kazimierz Przybyszewski uzyskał stopień doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Jagielońskim.

Starostwo w Tarnowie.
L: XXIX—760/30 Tarnów, dnia 12.III 1930
Szeregowi rezerwy z cenzusem.

W związku z rozkazem M. S. Wojsk. B. O. Org. 7.494 Wyszk. — 30 D. O. K. V. L: 35397 Wyszk. z dnia 4 bm. „Wszyscy szeregowi rezerwy, którzy w latach ubiegłych do r. 1929 włącznie ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną ze szkół podchorążych rezerwy, a nie uzyskali tytułu podchorąży rezerwy z racji posiadania cenzusu wykształcenia tylko 6 do 8 klas szkoły średniej (bez matury) winni się zgłosić w P.K.U. Tarnów najpóźniej w terminie do dnia 22-go marca 1930 roku, w godzinach urzędowych, przynosząc ze sobą świadectwa ukończenia szkoły podchorążych rezerwy i świadectwa studjów cywilnych.

Termin winien być bezwględnie dotrzymany“.

Starosta Powiatowy:
Marossanyi.

PAŃSTWOWA FABRYKA ZW. AZOT. W MOŚCICACH
zawiadamia
że wobec skompletowania personalu urzędniczego wszystkie zgłoszenia w sprawie posad, tak osobiste, jak i pisemne są zupełnie bezcelowe. Na wniesione podania Fabryka nie będzie odpowiadać, ani też zwracać załączników.

OGŁOSZENIE.
4—5000 sadzonek dęba czerwonego dwuletnich od 60 cm. do 1 m. wysokich przesadzanych jest zaraz do sprzedania.
Wiadomość: MAGISTRAT TARNÓW.

Nadesłane.
IZRAEL LITWOK ur. 1897 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Rzeszów.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.